

Rosyjskie władze zamknęły biuro Amnesty International

4 listopada 2016

Wczoraj rano pracownicy Amnesty International w Rosji zastali swoje biuro w Moskwie zamknięte. Brak dostępu do biura utrudni codzienną pracę organizacji, ale pracownicy będą kontynuować swoje działania na rzecz praw człowieka w kraju i za granicą, podkreśla Amnesty International.

Próby rozwiązania zaistniałej sytuacji spotkały się dotychczas wyłącznie z blokadą ze strony władz miejskich Moskwy, które stawiają fałszywe zarzuty niepłacenia przez Amnesty International czynszu i w bezprawny sposób przerwały umowę wynajmu.

– Jeśli władze nadal nie wykażą woli rozwiązania problemu, zacznie to wyglądać jak umyślne działanie w celu uniemożliwienia nam pracy na rzecz praw człowieka w Rosji. Coraz ciężiej patrzeć na tę sytuację inaczej niż przez pryzmat szeroko zakrojonego tłumienia przez władze działań społeczeństwa obywatelskiego – powiedział John Dalhuisen, dyrektor Amnesty International ds. Europy i Azji Centralnej.

Rankiem 2 listopada pracownicy Amnesty International w Moskwie zastali swoje biuro zamknięte – ze zmienionymi zamkami, odciętym prądem i zabezpieczonymi drzwiami z notatką od miejskich władz. Organizacja nie otrzymała żadnego ostrzeżenia ani wyjaśnienia. Tego samego dnia władze, które wynajmowały biuro organizacji od ponad 20 lat, wysłały dziennikarzom oświadczenie oskarżające Amnesty International o niepłacenie czynszu.

Zarzuty są fałszywe. Amnesty International posiada [dokumenty](#) potwierdzające, że czynsz był opłacany regularnie, w tym za październik tego roku. Zostało to potwierdzone dziś rano ustnie przez urzędnika sekcji finansowej Departamentu

Własności Miejskiej Moskwy, który stwierdził, że nie ma możliwości wydania potwierdzenia na piśmie, ponieważ organizacja nie jest już formalnie lokatorem. Próby spotkania się z urzędnikami wyższej rangi nie powiodły się.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)